

Dzień dobrymi Drodzy,

**Dzisiaj czuję się niczym steward** na największym lotnisku w Polsce, i mówię tu o Lublinie - mieście inspiracji.

**Pomyślałem o lotnisku** ponieważ dzisiejsza sesja plenarna jest niczym między lądowanie - **to kulminacyjna przesiadka** w podróży po wyjątkowo ciekawych warsztatach, spotkaniach, sesjach.

To właśnie dzisiaj mamy chwilę czasu, aby pospacerować korytarzem i na spokojnie przyrzeć się artykułom dostępnym w strefie bezcłowej i upewnić się, że niezbędnik zawiera wszystko to, co...niezbędne.

**Jak najpiękniej przywitać Was w ten poranek?**

Rok temu zrobiliśmy to w różnych językach.

Historia lubi się powtarzać zatem do dzieła !

Do waszej dyspozycji jest już czat, najbardziejjsze miejsce, aby wymieniać się koszulkami podczas trwania sesji plenarnej.

**Zatem jak przywitać się po takim czasie?**

**Może:** widzieliśmy się rok temu a jakby to było wczoraj!

Ojj, troszkę się przybrało tu i tam, trochę zmieniło, tak wiele nauczyło, z pewnością życie wygląda inaczej.

Życie za Kovidiusza III ma zupełnie nowe oblicze.

Zaczyna się nowy ład - nowe porządki.

**Widać to bardzo wyraźnie w Urzędach Pracy.**

Do Urzędu Pracy przychodzi Mężczyzna i pyta się:

- Czy jest dla mnie jakaś praca?

Urzędniczka odpowiada Mu:

- Tak, oczywiście. 10 tysięcy netto miesięcznie, firmowy samochód, firmowy telefon, mieszkanie pracownicze, coroczne wakacje z firmy i...
- Pani chyba żartuje ?? - mówi zaskoczony Mężczyzna.
- Tak, żartuję, ale to Pan pierwszy zaczął.

**Konferencja z pozytywnym przesłaniem staje się tradycją dla Tłumaczy.** To swoista platforma wymiany myśli. Grupa wsparcia, taka nasza tłumaczeniowa **grupa AA**.

- Cześć nazywam się Adam. Jestem tłumaczem i nie spałem od tygodnia. Pracuję dużo, ale wciąż nie stać mnie na jacht.
- Witaj Adamie. Cieszymy się, że dołączyłeś do naszej grupy. Ile pieniędzy brakuje Ci na pierwszą ratę za jacht?

**PEKAJ MOJE SERCE BO USTA MILCZEĆ MUSZĄ.**

Jak pisał Szekspir.

**W tytule konferencji** znajduje się **słowo-KLUCZ: pozytywny.** Czyli optymistyczny, niosący nadzieję, pokrzepienie, dobrą myśl i oczywiście żart.

W żartach, jak w tłumaczeniach, króluje słowo:

Kobieta jedzie windą.

Dosiada się mężczyzna i pyta:

- na drugie?
- Ewelina!

**UWAGA!**

Gdybyś mógł/mogła wybrać sobie imię w formie przymiotnika, które charakteryzowałoby Twoją pracę - co to będzie za przymiotnik ??

**Ja to Krzysztof Henryk Lepionka Wszechstronny.**

A TY ?

Szanowni.

To prawdziwy zaszczyt móc spotkać się z Wami w sobotni poranek i na chwilę wskoczyć do samolotu relacji:

Tłumacz - Rzeczywistość.

**Przez czas trwania konferencji staramy się tę rzeczywistość rozłożyć na czynniki pierwsze, aby na nowo zdefiniować miejsce i cel, w których się znajdujemy.**

Zawodowa de-konstrukcja post-et-intern covidova.

Gdzie dzisiaj jesteśmy?

Czy jest nam do śmiechu czy do łez?

**Życie można streścić w 3 słowach:**

**WYBÓR**

**SZANSA**

**ZMIANA**

**Musisz dokonać wyboru, skorzystać z szansy, jeśli chcesz coś zmienić / x 2**

Zatem.

Nasza obecność dzisiaj jest wyborem.

Korzystamy z szansy, aby móc coś zmienić.

Aby słowo stało się ciałem przygotowaliśmy dla Was wyjątkową sesję plenarną:

Zanim ją rozpoczniemy wystąpi przed Wami Inicjatorka wydarzeń niezwykłych, wydarzeń potrzebnych. Kierowniczką tego całego cudownego zamieszania:

Przed Wami Irmina Daniłowska: Pani Prezes Lubelskiego Stowarzyszenia Tłumaczy.

Przywitajmy Ją wielkim uśmiechem :)